

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2016 roku Sąd Rejonowy w Płocku w sprawie z powództwa Ż. K. przeciwko (...) z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w W. o zapłatę 5.768 złotych w pkt I – zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.768 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2014 roku do dnia zapłaty, w pkt II – umorzył postępowanie co do kwoty 1.000 zł wraz z odsetkami od dnia 6 września 2014 roku do dnia zapłaty, w pkt III – oddalił powództwo w pozostałej części oraz w pkt IV – zniósł pomiędzy stronami koszty procesu, sygn. akt V GC 1610/15 (wyrok k. 108, uzasadnienie wyroku k.118-120).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w punkcie I, w którym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.768 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2014 roku do dnia zapłaty.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

a) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie lub nierozpoznanie wszystkich zgłoszonych przez pozwanego wniosków dowodowych, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co prowadziło do wydania wyroku wyłącznie na podstawie twierdzeń stron oraz dowodów z dokumentów, a co stanowiło nierozpoznanie istoty sprawy;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzącą do zasądzenia żądanej przez powódkę kwoty 4.768 zł, podczas gdy żądanie pozwu było w całości niezasadne,

c) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie powódki – zasądzenie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie, mimo że powódka żądała zasądzenia odsetek ustawowych,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, tj. przez dokonanie błędnej interpretacji treści zawartej przez strony umowy, a także treści pisma pozwanego z dnia 18 grudnia 2014 roku oraz oświadczeń zawartych w korespondencji e-mailowej, co doprowadziło do błędnego wniosku, że powódce przysługuje roszczenie o zapłatę kwoty 4.768 zł,

b) art. 77 § 1 k.c. poprzez dokonanie błędnego ustalenia (błędnej wykładni prawa materialnego), że wskutek wymiany korespondencji e-mailowej doszło do zmiany treści pisemnej umowy, co doprowadziło do nieprawidłowego wniosku, że powódce przysługuje roszczenie o zapłatę, mimo że dostarczony sprzęt był niezgodny z umową z dnia 15 kwietnia 2014 r.,

c) art. 560 § 1 i 3 k.c. w brzmieniu sprzed 25 grudnia 2014 roku poprzez ich błędną wykładnię, która doprowadziła do nieprawidłowego wniosku, że pozwany nie zgłosił zarzutu obniżenia ceny sprzedanej rzeczy,

d) art. 568 § 1 i 3 k.c. w sprzed 25 grudnia 2014 roku poprzez ich błędną wykładnię, która doprowadziła do wniosku, że wygasły uprawnienia pozwanego z tytułu rękojmi, w szczególności przez pominięcie faktu, że pozwany zawiadomił powódkę o wadach w terminie, a art. 568 § 3 k.c. stanowi, że zarzut z tytułu rękojmi może być podniesiony także po upływie powyższych terminów, jeżeli przed ich upływem kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadzie,

e) art. 359 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie, mimo że powódka żądała zasądzenia odsetek ustawowych.

Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części polegającą na oddaleniu powództwa w zakresie kwoty 4.768 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30.10.2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (apelacja k. 123 – 129).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej odrzucenie jako niedopuszczalnej z uwagi na skierowanie jej do niewłaściwego sądu, ewentualnie o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (odpowiedź na apelację k. 134 – 137).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy na bezzasadność stanowiska strony powodowej zawartego w odpowiedzi na apelację, postulującego odrzucenie apelacji ze względu na wniesienie jej do nieprawidłowego sądu. Wbrew stanowisku powódki został zachowany prawidłowy tryb wniesienia apelacji przewidziany w art. 369 § 1 k.p.c., mianowicie apelacji została wniesiona do Sądu Rejonowego w Płocku, który wydał zaskarżony wyrok, a następnie przekazana do właściwego Sądu II instancji - Sądu Okręgowego w Łodzi. Zatem apelacji, pomimo błędnego oznaczenia sądu odwoławczego - Sąd Okręgowy w Płocku - został nadany prawidłowy bieg i została skierowana do właściwego sądu odwoławczego. Abstrahując od powyższego w świetle art. 370 k.p.c. samo wniesienie apelacji do sądu niewłaściwego nie pozwala na uznanie jej za niedopuszczalny środek zaskarżenia i nie stanowi przyczyny odrzucenia apelacji.

Przystępując do analizy środka zaskarżenia, w ocenie Sądu Okręgowego, nie zasługiwał na uwzględnienie żaden z podniesionych przez pozwanego w apelacji zarzutów, które sprowadzały się do kwestionowania ustaleń w zakresie należytego wykonania umowy przez powódkę, braku wad dostarczonego przez nią towaru oraz realizacji przez pozwanego uprawnień z tytułu rękojmi. Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jako trafnie, i prawidłowo ocenione oraz logicznie wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego, przyjął za własne.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. dotyczący nierozpoznania wszystkich zgłoszonych przez pozwanego wniosków dowodowych.

Wbrew zarzutowi skarżącego zgłoszone w sprzeciwie od nakazu zapłaty wnioski o przesłuchanie w charakterze świadków M. J., A. S., E. M. oraz I. B., a także dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu elektroniki na okoliczność nienależytego wykonania umowy i wad dostarczonego przez powódkę sprzętu nie miały znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

Okoliczność nienależytego wykonania umowy byłaby istotna dla rozstrzygnięcia sporu, gdyby strona pozwana podniosła, że przysługuje jej z tytułu odpowiedzialności kontraktowej wierzytelność w związku z poniesieniem konkretnej szkody, co nie miało w rozpoznawanej sprawie miejsca. Dopiero bowiem wykazanie istnienia wierzytelności względem powódki, która podlegałaby potrąceniu z wierzytelnością o zapłatę ceny za sprzedany pozwanemu towar mogłoby mieć wpływ na wynik sporu. Z kolei w odniesieniu do ewentualnych wad dostarczonego przez powódkę towaru, ustaleniu w pierwszej kolejności podlegało, czy pozwany skorzystał z uprawnień przysługujących mu z tytułu rękojmi lub gwarancji w ramach odpowiedzialności powódki jako sprzedawcy za wady towaru. Podstawy i zakres odpowiedzialności sprzedającego zostały uregulowane w przepisach

prawa materialnego, wobec czego treść tych norm w istocie decyduje o tym, które okoliczności podnoszone przez strony mają w sprawie znaczenie. Celem postępowania sądowego jest urzeczywistnienie norm, które leżą u podstaw zgłaszanych przez strony żądań czy też zarzutów determinujących rozstrzygnięcie sporu.

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy ustalono okoliczności mające dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie. Z przedstawionych przez obie strony dowodów w szczególności w postaci dokumentów, korespondencji e-mailowej oraz oświadczeń wynika, że strony zawarły w dniu 15 kwietnia 2014 roku umowę sprzedaży trzech zestawów sprzętu interaktywnego, określonego we wcześniej przedstawionej powódce ofercie, przyjmując wartość kompletu wraz z montażem na kwotę 5.848 zł brutto za jeden komplet. Z uwagi na brak możliwości dostarczenia sprzętu opisanego w ofercie w zakresie drugiej i trzeciej dostawy powódka mailem z dnia 20 sierpnia 2014 roku zaproponowała inny sprzęt o porównywalnych parametrach i jakości w cenie 5.135 zł brutto za sztukę, na co pozwany wyraził zgodę mailem z dnia 21 sierpnia 2014 roku. Bezsporna była okoliczność, że powódka zaoferowała inny sprzęt niż pierwotnie umówiony, także w innej cenie. Zamówienie początkowo dotyczyło sprzętu o wartości 5.215 zł brutto bez montażu, zaś ostatecznie po uzgodnieniu zmiany dostarczono sprzęt o wartości 5.135 netto bez montażu. W umowie oznaczono cenę za zestaw z montażem na kwotę 5.848 zł, zaś powódka wystawiła pozwanemu fakturę na kwotę 5.768 zł za zestaw z montażem. Różnica w stosunku do pierwotnej umowy to kwota 80 zł w odniesieniu do zestawu. Ponadto bezsporny był fakt uiszczenia przez pozwanego części należności w kwocie 6.768 zł. Z powyższego wynika zatem, że powódka wystawiając fakturę VAT (...) przyjęła wartość zgodnie z ustaleniami stron w zakresie zamówienie w kwocie 11.536 zł brutto, zaś zakupione towary zostały dostarczone i zamontowane zgodnie z wolą stron.

Ustalając, że strony porozumiały się co zmiany sprzętu będącego przedmiotem umowy sprzedaży (sprzętu innego i o innej wartości niż pierwotnie wskazany) Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów prawa materialnego w postaci art. 77 § 1 k.c. w zakresie formy oświadczeń stron.

Co prawda strony przewidziały w umowie z dnia 15 kwietnia 2014 roku, że jej zmiana wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności, jednakże należy zauważyć, że w umowie nie sprecyzowano parametrów zakupionego sprzętu. Specyfikacja sprzętu została dokonana w ofercie stanowiącej załącznik do umowy. Bezsporna przy tym była okoliczność, że pozwany mailem z dnia 21 sierpnia 2014 roku wyraził zgodę na propozycję dostarczenia sprzętu innego, niż początkowo zaoferowany, o porównywalnych parametrach wraz z montażem za niższą cenę. Zmianie uległa zatem jedynie specyfikacja sprzętu, wynikająca z treści oferty, na którą to modyfikację pozwany wyraził zgodę.

Podkreślić należy, że nie były przedmiotem sporu również wykonywane przez powódkę czynności w związku ze zgłoszonymi przez pozwanego zastrzeżeniami co do funkcjonowania sprzętu. Z niekwestionowanych okoliczności faktycznych wynika, że w dniu 26 sierpnia 2014 roku dwa zestawy będące przedmiotem pozwu zostały zamontowane w umówionym miejscu i w tym samym dniu powód zgłosił usterkę jednej z tablic do producenta. Tablica została wymieniona na nową i zamontowana po upływie 3 tygodni, tj. przed 23 września 2014 roku, a w tym samym dniu pozwany dokonał częściowej zapłaty w kwocie 5.768 zł, a następnie w dniu 20 października 2014 roku zapłacił kwotę 1000 zł. Wiadomością mailową z dnia 28 października 2014 roku pozwany zgłosił powódce reklamację w stosunku do rzutnika wchodzącego w skład zakupionego zestawu; w odpowiedzi na co powódka wezwała do odesłania rzutnika na jej adres w celu wykonania naprawy gwarancyjnej. Z kolei pismem z dnia 18 grudnia 2014 roku pozwany wezwał powódkę do odebrania wadliwego projektora w celu dokonania naprawy gwarancyjnej, informując jednocześnie o zatrzymaniu zapłaty pozostałej części należności w kwocie 4.768 zł do czasu zrealizowania przez powódkę wezwania. W związku zaś z niezastosowaniem się przez powódkę do wezwania, pozwany dokonał naprawy przedmiotowego projektora we własnym zakresie. Okoliczności te nie były między stronami sporne, zatem za chybiony uznać należało zarzut dokonania błędnej wykładni treści korespondencji mailowej stron, a także treści pisma pozwanego z dnia 18 grudnia 2014 roku i w konsekwencji zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. Intencje stron, okoliczności złożenia oświadczeń nie budziły bowiem jakichkolwiek wątpliwości.

Zarzuty sformułowane przez pozwanego w apelacji w istocie oparte były na naruszeniach prawa materialnego i koncentrowały się w głównej mierze na kwestii oceny prawnej podejmowanych przez strony działań i ich skutków

prawnych, a także zakresu praw i obowiązków stron w kontekście odpowiedzialności powódki jako sprzedawcy. Ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny nie był przedmiotem sporu, którego istota sprowadzała się do sfery oceny prawnej pod kątem norm prawa materialnego regulujących odpowiedzialność sprzedawcy za wady rzeczy sprzedanej.

Zarzut naruszenia prawa materialnego art. 560 § 1 i 3 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Stosownie do przepisu art. 560 § 1 k.c. (w brzmieniu przed 25 grudnia 2014 roku, mającym zastosowanie w sprawie) w przypadku wady pozwanemu przysługiwały roszczenie o odstąpienie od umowy, obniżenie ceny oraz wymiany rzeczy na wolną od wad. Przy czym obniżenie ceny powinno nastąpić w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad (art. 560 § 3 k.c.).

Sąd Rejonowy zasadnie nie podzielił stanowiska pozwanego, według którego zarówno z treści pisma z dnia 18 grudnia 2014 roku, jak i treści sprzeciwu od nakazu zapłaty miało wynikać, że pozwany podniósł zarzut obniżenia ceny rzeczy w sposób dorozumiany. W piśmie z dnia 18 grudnia 2014 roku pozwany jednoznacznie bowiem wezwał powódkę do odebrania wadliwego projektora w celu dokonania naprawy gwarancyjnej, informując jednocześnie o zatrzymaniu zapłaty pozostałej części ceny do czasu zrealizowania przez powódkę wezwania. Nie można uznać tej czynności za skorzystanie z uprawnień wynikających z rękojmi. Unormowanie rękojmi nie przewiduje uprawnienia kupującego ani do wstrzymania zapłaty ceny, ani naprawy rzeczy, a jedynie wymianę rzeczy na wolną od wad. Słusznie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że pozwany domagając się naprawy w istocie zmierzał do skorzystania z uprawnień gwarancyjnych. Z art. 579 k.p.c. wynika, że kupujący nie może jednocześnie domagać się naprawy gwarancyjnej rzeczy i obniżenia ceny. Pozwany nie mógł skorzystać z uprawnień wynikających z rękojmi z uwagi na dokonanie naprawy projektora, powierzonej innemu podmiotowi, poza procedurą reklamacyjną.

Wskazać dodatkowo należy, że pozwany również w sprzeciwie podnosząc zarzut nienależytego wykonania zobowiązania, braku realizacji zasadnej reklamacji oraz zapłaty części żądanej przez powódkę kwoty, nie wyraził w sposób jednoznaczny zamiaru skorzystania z uprawnienia do obniżenia ceny w ramach rękojmi. Nawet gdyby uznać, że powyższe stanowiło zarzut obniżenia ceny, mając na uwadze, że sprzęt został wydany w dniu 26.08.2014 r., druga tablica 23.09.2014, a sprzeciw został wniesiony 5.11.2015 r., to Sąd Rejonowy słusznie uznał, że pozwany utracił prawo powoływania się na uprawnienia z tytułu rękojmi w zakresie wad tych rzeczy.

Nie doszło zatem do zarzucanego w apelacji naruszenia art. art. 568 § 1 i 3 k.c.

Stosownie do art. 568 § 1 k.c. uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne wygasają po upływie roku, a gdy chodzi o wady budynku - po upływie lat trzech, licząc od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana. Zarzut z tytułu rękojmi może być podniesiony także po upływie powyższych terminów, jeżeli przed ich upływem kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadzie (§ 3).

Terminy do skorzystania z uprawnień z tytułu rękojmi mają charakter zawity, co oznacza, że po ich upływie następuje utrata tych uprawnień. Zawiadomienie sprzedawcy o wadliwości przedmiotu sprzedaży przed upływem zawitego terminu otwiera jedynie kupującemu możliwość obrony przed roszczeniami sprzedawcy z tej samej umowy sprzedaży w drodze podniesienia zarzutu z tytułu rękojmi (art. 568 § 3 k.c.), nie otwiera mu natomiast drogi do dochodzenia uprawnień z rękojmi po upływie tegoż terminu (por. wyr. SA w Białymstoku z 7.12.2000 r., I ACa 389/00, OSA 2001, Nr 6, poz. 36, s. 64). Przy czym podkreślenia wymaga, że przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu (art. 568 § 2 k.c.). Pozwany nie wykazał, aby dochował należytej staranności, zbadał wydany towar i zawiadomił niezwłocznie powódkę o wadliwości po jej wykryciu. Zgłoszenie wadliwości rzutnika zamontowanego przed 23 września 2014 roku nastąpiło w dniu 28 października 2014 roku, a więc po upływie ponad 1 miesiąca od wydania rzeczy. Przy czym powódka w dniu zgłoszenia zwróciła się do pozwanego o doprecyzowanie modelu projektora, dokonanie dokładnego opisu usterki oraz przesłanie jej projektora celem zbadania przez serwis i dokonania naprawy gwarancyjnej, czego jednak pozwany nie uczynił. W to miejsce w dniu 30 października 2014 roku uwarunkował oddanie wadliwego projektora do

naprawy od przesłania projektora zastępczego, co jednak nie było objęte procedurą gwarancyjną. Następnie dopiero po upływie kolejnych dwóch miesięcy w dniu 18 grudnia 2014 roku pozwany wystosował do powódki kolejne wezwanie o odebranie wadliwego projektora celem dokonania naprawy gwarancyjnej, jednocześnie informując o wstrzymaniu zapłaty ceny za projektor. W świetle powyższego brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany zachował należytą staranność co do niezwłocznego zbadania i zawiadomienia powódki o wadach, a nadto co do współpracy z powódką w ramach realizacji przysługującej pozwanemu procedury gwarancyjnej. Sąd Rejonowy był zatem uprawniony do przyjęcia, że pozwany utracił prawo do dochodzenia uprawnień z rękojmi.

Nietrafny okazał się zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art.321 k.p.c. oraz jednocześnie art. 359 § 1 i 2 k.c. odnośnie przekroczenia przez sąd granic żądania i orzeczenie o odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. W zaskarżonym wyroku brak było bowiem takiego rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.768 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2014 roku do dnia zapłaty.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.